

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II informacyjny

Ew. 2 Nr. 58560 /II

Poczta polowa 53 5. stycznia 1920 r.

635972
ae
K

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w B E L W E D E R Z E .

Przesyła się do wiadomości raport Attache Wojskowego
w Bernie, dotyczący stanowiska Litwy Kowieńskiej wobec plebiscytu
wileńskiego.-

1 załącznik.

w.z. Szefa Oddziału II.

Przezdziecki m.p.

Major Szt. Gen.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Za zgodność

Otrzymują:

M.S.W. Oddz. III. Szt.

Adjutantura Gen.

M.S. Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 635972 dnia 7/1 1920 r.

Wydruk

Przezdziecki m.p.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York



ATTACHÉ WOJSKOWY
PRZY POSELSTWIE POLSKIM
W BERNIE

Bern, dnia 10 grudnia 1920 r.

Do

TAJNE

6359

Nr. 2306/RW.

NACZELNEGO DOWODZTWA W. P.

ODDZIAŁ II. SZTAB GENERALNY.

Poczta polowa 53.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Przybyły do Genewy przedstawiciel Litwy kowieńskiej Waldemarys, Miłosz i Sidzikauskas, starają się wszelkimi sposobami zapobiedz plebiscytowi w obecnej chwili i interwencji wojsk międzynarodowych.

W mowie swojej na posiedzeniu Ligi narodów, Waldemarys starał się udowodnić, że plebiscyt obecnie jest nie porządzany jak i interwencja wojsk międzynarodowych, która może wywołać niepotrzebne zawikłania polityczne, ponieważ Litwa jest związana pewną umową, nie dodając jednak jaką i z kim. Na zapytanie p. Balfura, aby wyraził się jasno, względem kogo Litwa ma zobowiązania i jakie, Waldemarys dawał nie jasne odpowiedzi, zauważywszy, że za daleko poszedł. Zrozumiałem to było jednak dla wszystkich delegatów, że mowa jest o Sowdepji.

Według bliższych informacji zaciągniętych w kołach litewskich, litwini boją się plebiscytu, ponieważ uważają, że obecnie wypadłby on na ich niekorzyść, a przybycie wojsk międzynarodowych, wywołać by mogło interwencję zbrojną Sowdepji, z którą Litwa zawarłszy pokój, zobowiązała się, wojsk obcych na swe terytorjum nie wpuszczać.

Obecnie litwini czują się na siłach, by modz pobić gen. Żeligowskiego i odebrać z powrotem Wilno. Nie ukrywali oni memu informatorowi, iż liczą na silną pomoc Niemców z Prus Wschodnich, których już znaczna liczba znajduje się w Kownie, a oprócz tego w okolicy Königsbergu, oczekuje brygada niemiecka t. zw. "Reinhardtbrigade" na wkroczenie na Litwę. Żołnierze tej brygady są tymczasem rozmieszczeni po różnych majątkach w okolicy Königsbergu, i chodzą po cywilnemu aby nie być poznani przez komisję Ententy. Łącznikiem między tą brygadą a sztabem litewskim jest nieiaki kanitan KOPSCH.

Pozatem w razie przychylnego plebiscytu dla Polski, obawia-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

ją się oni zbrojnej interwencji białorusinów w takim charakterze, jak wystąpienie gen. Żeligowskiego. Litwini będą starali się zapobiedz wszelkiemi sposobami, obecnemu plebiscytowi i przybyciu wojsk międzynarodowych do Wilna, a w razie niemożności zapobiedz temu, będą starali się odłożyć na czas jaknajdalszy, aby tymczasem móc wpłynąć na głosowanie żydów w Wilnie na korzyść Litwy kowieńskiej, w jakim sensie ma wpłynąć na żydów londyński "Jewish Committee of Action". Bawiący w Genewie delegat tego komitetu Lucjan Wolff, obiecał im swoje poparcie w tej sprawie, i natychmiast ma udać się do Londynu z Kowna Dr. Sołowiejczyk, minister dla spraw żydowskich przy Tarybie. W tym celu ma być wydawana w Londynie gazeta, żydowsko - litewska po żydowsku.

O. Stankowski

Rotmistrz i Attaché Wojskowy P.P.

122
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York



ATTACHÉ WOJSKOWY
PRZY POSELSTWIE POLSKIM
W BERNIE

Bern, dnia 10 grudnia 1920 r.

TAJNE

Do

NACZELNEGO DOWODZTWA W. P.

ODDZIAŁ II. SZTAB GENERALNY.

Poczta polowa 53.

Nr. 2306/RW.

Przybyły do Genewy przedstawiciel Litwy kowieńskiej Waldemarys, Miłosz i Sidzikauskas, starają się wszelkimi sposobami zapobiedz plebiscytowi w obecnej chwili i interwencji wojsk międzynarodowych.

W mowie swojej na posiedzeniu Ligi narodów, Waldemarys starał się udowodnić, że plebiscyt obecnie jest nie porządany jak i interwencja wojsk międzynarodowych, która może wywołać niepotrzebne zakłócenia polityczne, ponieważ Litwa jest związana pewną umową, nie dodając jednak jak i z kim. Na zapytanie p. Balfura, aby wyraził się jasno, względem kogo Litwa ma zobowiązania i jakie, Waldemarys dawał nie jasne odpowiedzi, zauważwszy, że za daleko poszedł. Zrozumiałem to było jednak dla wszystkich delegatów, że mowa jest o Sowdepji.

Według bliższych informacji zaciągniętych w kołach litewskich, litwini boją się plebiscytu, ponieważ uważają, że obecnie wypadłby on na ich niekorzyść, a przybycie wojsk międzynarodowych, wywołałby mogło interwencję zbrojną Sowdepji, z którą Litwa zawarłszy pokój, zobowiązała się, wojsk obcych na swe terytorjum nie wpuszczać.

Obecnie litwini czują się na siłach, by móc pobić gen. Żeligowskiego i odebrać z powrotem Wilno. Nie ukrywali oni memu informatorowi, iż liczą na silną pomoc Niemców z Prus Wschodnich, których już znaczna liczba znajduje się w Kownie, a oprócz tego w okolicy Königsbergu, oczekuje brygada niemiecka t. zw. "Reinhardtbrigade" na wkroczenie na Litwę. Żołnierze tej brygady są tymczasem rozmieszczeni po różnych miejscach w okolicy Königsbergu, i chodzą po cywilnemu aby nie być poznani przez komisję Ententy. Łącznikiem między tą brygadą a sztabem litewskim jest niejaki kapitan KOPSCH.

Pozatem w razie przychylnego plebiscytu dla Polski, obawia-

ją się oni zbrojnej interwencji białorusinów w takim charakterze, jak wystąpienie gen. Żeligowskiego. Litwini będą starali się zapobiedz wszelkimi sposobami, obecnemu plebiscytowi i przybyciu wojsk międzynarodowych do Wilna, a w razie niemożności zapobiedz temu, będą starali się odłożyć na czas jaknajdalszy, aby tymczasem mógł wpłynąć na głosowanie Żydów w Wilnie na korzyść Litwy kowieńskiej, w jakim sensie ma wpłynąć na Żydów londyński "Jewish Committee of Action". Bawiący w Genewie delegat tego komitetu Lucjan Wolff, obiecał im swoje poparcie w tej sprawie, i natychmiast ma udać się do Londynu z Kowna Dr. Sołowiejczyk, minister dla spraw żydowskich przy Tarybie. W tym celu ma być wydawana w Londynie gazeta, żydowsko - litewska po żydowsku.

O. Stankiewicz

Rotmistrz i Attaché Wojskowy P.P.

124
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

408
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York
124